

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Tarnowie
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 października 2015 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa 2109/13,

- 1. odrzuca zażalenie w części obejmującej zaskarżenie postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej;**
- 2. oddala zażalenie w części obejmującej zaskarżenie postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 16 grudnia 2014 r. oddalił wniosek pełnomocnika ubezpieczonego M.L. o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej (punkt I.) oraz odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego od wyroku tego Sądu z 27 maja 2014 r., III AUa 2109/13, wydanego w sprawie o rentę w związku z wypadkiem przy pracy (punkt II.).

W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c., ponieważ jej braki w postaci nieuiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej w kwocie 30 złotych nie zostały usunięte w określonym terminie. Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł skargę kasacyjną, która nie została opłacona. Zarządzeniem z 18 września 2014 r. pełnomocnik został wezwany do uzupełnienia braków fiskalnych skargi kasacyjnej przez uiszczenie opłaty w kwocie 30 zł w terminie siedmiu dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem odrzucenia skargi. Wezwanie zostało odebrane 20 września 2014 r., termin siedmiodniowy upłynął 27 września 2014 r., jednak do tej daty opłata nie została wniesiona.

W piśmie z 8 października 2014 r. pełnomocnik ubezpieczonego złożył wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia skargi kasacyjnej wraz z dowodem uiszczenia opłaty od skargi. W piśmie tym podano, że pełnomocnik odebrał wezwanie do uzupełnienia braków fiskalnych w sobotę 20 września 2014 r., a zatem określony w nim siedmiodniowy termin miał upłynąć w sobotę 27 września 2014 r. Pełnomocnik wnioskodawcy przedstawił pogląd, że sobota jest dniem wolnym od pracy, dlatego należy przyjąć, że wyznaczony siedmiodniowy termin na uzupełnienie braków upłynął dopiero w poniedziałek 29 września 2014 r. Jednak od 29 września do 1 października 2014 r. pełnomocnik przebywał na zwolnieniu lekarskim, a w związku z tym uchybienie wyznaczonego przez Sąd Apelacyjny terminu nastąpiło bez jego winy. Opłata została uiszczona w terminie siedmiu dni od ustania przyczyny opóźnienia.

Badając przesłanki przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że pełnomocnik wnioskodawcy nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających jego wniosek o przywrócenie terminu, w szczególności nie wykazał, aby niedokonanie czynności procesowej w terminie nastąpiło bez jego winy, co jest warunkiem przywrócenia terminu według art. 168 § 1 k.p.c. Nie jest okolicznością niezależną od strony brak wiedzy, że sobota nie jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Tego rodzaju niedopatrzanie nie może stanowić przyczyny uzasadniającej przywrócenie terminu do uzupełnienia braku skargi kasacyjnej, ponieważ od profesjonalnego pełnomocnika należy wymagać świadomości co do obowiązujących norm prawnych i ich interpretacji. Dni

ustawowo wolne od pracy określa ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 28 ze zm.). Sobota nie znajduje się w katalogu dni wolnych od pracy zawartym w tym akcie prawnym. Zagadnienie to było ponadto przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Najwyższego, który uchwałą z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 (OSNC 2004 nr 1, poz. 1), uznał, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, bez znaczenia pozostaje, że pełnomocnik wnioskodawcy od 29 września do 1 października 2014 r. (od poniedziałku do środy) przebywał na zwolnieniu lekarskim, ponieważ okoliczność ta nie uprawdopodobnia braku winy w uchybieniu terminu do uiszczenia opłaty od wniesionej skargi kasacyjnej.

Termin do uzupełnienia braku fiskalnego skargi kasacyjnej upłynął 27 września 2014 r. Opłata wniesiona dopiero 8 października 2014 r. została wniesiona po terminie, wobec czego należało odrzucić skargę kasacyjną, której braków nie usunięto w terminie.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając je w całości i domagając się jego uchylenia „jako całkowicie bezzasadnego” oraz „przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania”.

Zdaniem wnoszącego zażalenie, Sąd Apelacyjny na samym początku „popęłnił błąd, bowiem wyznaczył ubezpieczonemu pełnomocnika z urzędu jednocześnie nie zwalniając ubezpieczonego z obowiązku ponoszenia opłat sądowych. Jest to tak nietypowa sytuacja, że uszła uwadze pełnomocnika wyznaczonego z urzędu. Sprawy prowadzone z urzędu są w zasadzie sprawami prowadzonymi przez wyznaczonego pełnomocnika *pro bono*, bowiem wynagrodzenie jakie ewentualnie zostanie przyznane przez sąd pełnomocnikowi z urzędu nie pokrywa kosztów świadczonej pomocy prawnej, o czym sądy doskonale wiedzą. Skoro zdaniem sądu pełnomocnik ma prowadzić sprawę za darmo, bo ubezpieczonego nie stać na adwokata z wyboru, to także sądy powinny prowadzić sprawę za darmo, bo ubezpieczonego nie stać na uiszczenie opłat sądowych. Sąd powinien zrezygnować z żądania pobierania symbolicznej opłaty w kwocie 30 zł od ubezpieczonego. Kwota 30 zł, którą należało tytułem opłaty od skargi kasacyjnej wnieść, nie uratuje budżetu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Sądu Najwyższego ani

budżetu żadnego innego sądu w tym kraju, więc po co to niepotrzebne obciążenie pełnomocnika z urzędu dodatkową czynnością, za którą i tak nie otrzyma on przyzwoitego wynagrodzenia”. Dalej autor zażalenia podniósł, że reprezentowany przez niego w sprawie „ubezpieczony mieszka w K., a nie w K., co dodatkowo utrudniało kontakt z nim. Ponadto ubezpieczony jest osobą schorowaną po ciężkim wypadku przy pracy, przez co bezrobotną, co jasno wynika z akt sprawy. W tej sytuacji pełnomocnik musiał uiścić opłatę od kasacji z własnej kieszeni, o co zapewne Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie chodziło. Bo w jaki sposób zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie brak skargi kasacyjnej polegający na wniesieniu opłaty od skargi kasacyjnej w wysokości 30 zł zostanie uzupełniony w ciągu 7 dni kalendarzowych, a 5 dni roboczych, bowiem wezwanie do uzupełnienia skargi kasacyjnej zostało przesłane za pośrednictwem I. i odebrane w kiosku R., który działa również w sobotę, a który jednak nie przyjmuje pism w sobotę, ani w żaden inny dzień, bo to nie jest placówka Poczty [...]. A do Sądu Apelacyjnego w Krakowie pism procesowych nie można jeszcze wnosić za pośrednictwem faksu, czy e-maila”.

W ocenie wnoszącego zażalenie, „uwadze Sądu Apelacyjnego w Krakowie uszedł fakt, że jeżeli sobota nie jest dniem wolnym od pracy, to sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie, jak również sędziów Sądu Najwyższego w Warszawie, jak i innych pracowników sądów, Poczty [...] w placówkach, w których można nadać pisma procesowe, należy zwolnić dyscyplinarnie z powodu nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy. Sąd Apelacyjny w Krakowie, podobnie jak zdecydowana większość instytucji publicznych w Polsce nie pracuje w sobotę”. Dalej autor zażalenia wyjaśnia, że „był chory już w sobotę 27 września 2014 r., tj. ostatnim dniu, w którym zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie upływał termin do uzupełnienia skargi kasacyjnej”, jednak przychodnia, w której przyjmuje jego lekarz pierwszego kontaktu, nie przyjmuje pacjentów w soboty i dlatego dopiero w pierwszym dniu roboczym (poniedziałek 29 września 2014 r.) mógł udać się do lekarza, aby uzyskać zaświadczenie o niezdolności do pracy.

Wnoszący zażalenie podniósł też, że Sąd Apelacyjny „powołał ustawę z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, czyli akt prawny z okresu początku budowy komunizmu w Polsce. Uwadze Sądu Apelacyjnego w Krakowie uszło, że

wolne soboty to był jeden z 21 postulatów ze strajków sierpniowych, który w wolnej Polsce został zrealizowany i który w związku z tym powinien być szanowany przez sądy. Twierdzenie, że soboty, w które sądy, urzędy państwowe, ministerstwa, Poczta [...], przychodnie zdrowia czy przedsiębiorstwa nie pracują, nie jest dniem wolnym od pracy, świadczy o utracie autorów tego twierdzenia kontaktu z rzeczywistością. Jak bowiem można w sobotę wnieść pismo do sądu, gdy sąd ani Poczta Polska nie pracuje, a wygrany przez Ministerstwo Sprawiedliwości do doręczania pism sądowych I. nie przyjmuje listów.”.

Z tych względów żalący się wniósł „o uchylenie zaskarżonego postanowienia, jako sprzecznego nie tylko z obowiązującym prawem, ale także ze zdrowym rozsądkiem”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest niedopuszczalne w części obejmującej oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej (uzupełnienia braków fiskalnych skargi kasacyjnej), dlatego w tej części podlegało odrzuceniu, oraz nieuzasadnione w części odrzucającej skargę kasacyjną, dlatego w tej części podlegało oddaleniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zaskarżenie postanowienia oddalającego wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej (w tym przypadku – do uzupełnienia braków fiskalnych skargi kasacyjnej). Postanowienie sądu drugiej instancji w tej materii nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, zgodnie zatem z art. 394¹ § 2 k.p.c. nie przysługuje na nie zażalenie do Sądu Najwyższego. Zaskarżalność postanowień sądu drugiej instancji była przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego, w których wyrażony został ugruntowany pogląd, że kończące postępowanie w sprawie są te postanowienia, które orzekają o całości sprawy poddanej pod osąd i uniemożliwiają kontynuowanie postępowania (por. dwie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNAPIUS 2000 nr 24, poz. 887, OSNC 2001 nr 1, poz. 1, OSP 2001 nr 5, poz. 76 oraz z 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22; a także

postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 sierpnia 1998 r., II CZ 69/98, LEX nr 1215933; z 16 marca 2000 r., I PZ 86/99, LEX nr 460165; z 20 maja 2002 r., I PZ 38/02, LEX nr 55437; z 13 czerwca 2002 r., V CZ 59/02, LEX nr 566032; z 24 lutego 2012 r., II UZ 62/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 23). Zażalenie na rozstrzygnięcie objęte punktem pierwszym zaskarżonego postanowienia podlegało zatem – jako niedopuszczalne – odrzuceniu, na podstawie art. 373 w związku z art. 370, art. 394¹ § 3, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej jest natomiast nieuzasadnione. Co prawda skarżący nie umieścił w zażaleniu jednoznacznie brzmiącego wniosku o objęcie badaniem przez Sąd Najwyższy prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej (art. 380 w związku z art. 394¹ § 3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.), chociaż powinien był to uczynić, skoro jednak podważył w zażaleniu stanowisko Sądu Apelacyjnego co do niezachowania terminu do uzupełnienia braków fiskalnych skargi kasacyjnej z jego winy, Sąd Najwyższy poddał kontroli prawidłowość tego rozstrzygnięcia na podstawie powołanych przepisów. Zarzuty skarżącego podniesione przeciwko rozstrzygnięciu w tym przedmiocie ocenić jednak należy jako nieuzasadnione, a w dużej części niemerytoryczne.

Ubezpieczony jest reprezentowany w postępowaniu kasacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego ustanowionego przez sąd (tzw. pełnomocnika z urzędu). Pełnomocnik był uprawniony (i zobowiązany) do podejmowania wszystkich czynności procesowych w terminie. Jego obowiązkiem było także pozostawanie z reprezentowaną stroną w kontakcie (listownym, telefonicznym, osobistym itp.) dotyczącym sposobu i terminu sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej, jej opłacenia, uzupełnienia jej braków fiskalnych itd., są to bowiem podstawowe czynności związane ze skutecznym zaskarżeniem wyroku sądu drugiej instancji. Niedopełnienie przez pełnomocnika tych obowiązków ma znaczenie dla oceny skutecznego wniesienia skargi kasacyjnej. Zawinione zaniedbania pełnomocnika są traktowane jak zaniedbania własne strony i uniemożliwiają złożenie skutecznego wniosku o przywrócenie terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2005 r., V CZ 35/05, LEX nr 1511083). Jednocześnie należy podkreślić, że każda strona postępowania – jeżeli

nie zachodzą szczególne okoliczności – w tym również strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, powinna dokonywać aktów staranności mających zapewnić jej bieżące rozeznanie co do stanu sprawy (np. skontaktować się ze swoim pełnomocnikiem); ich brak świadczy o niedołożeniu wymaganej staranności, a tym samym o niespełnieniu przesłanki braku winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 100/11, LEX nr 1102549).

W zażaleniu nie zostały przedstawione argumenty, które pozwalałyby na stwierdzenie (ustalenie i ocenę), że pełnomocnik nie dochował siedmiodniowego terminu na uzupełnienie braków fiskalnych skargi kasacyjnej bez swojej winy. Tylko taka argumentacja pozwalałaby na dokonanie przez Sąd Najwyższy oceny, że zaskarżone zażaleniem postanowienie Sądu Apelacyjnego narusza przepisy prawa, w szczególności art. 168 § 1 k.p.c. Na marginesie należy zauważyć, że przepis ten nie został powołany w zażaleniu. Co więcej, w całym zażaleniu nie został przytoczony choćby jeden przepis prawa procesowego lub materialnego, który – w ocenie pełnomocnika – został naruszony przez Sąd Apelacyjny. Część argumentacji zawartej w zażaleniu pozostaje poza istotą sprawy, dotyczy kwestii nieistotnych z punktu widzenia przedmiotu rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Do niektórych argumentów skarżącego należy się jednak odnieść.

Pełnomocnik skarżącego twierdzi, że Sąd Apelacyjny popełnił błąd, ponieważ przyznał ubezpieczonemu pełnomocnika z urzędu, nie zwalniając go jednocześnie od obowiązku poniesienia kosztów sądowych (w tym przypadku opłat sądowych). Argument ten jest nietrafny. Uzależnienie przyznania stronie pełnomocnika z urzędu od wcześniejszego zwolnienia jej od kosztów sądowych zakwestionował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 czerwca 2008 r., P 37/07 (OTK-A 2008 nr 5, poz. 80, Dz.U. z 2008 r. Nr 110, poz. 706), stwierdzając, że art. 117 § 1 k.p.c., w części obejmującej zwrot „zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Skutkiem wydania tego wyroku była nowelizacja art. 117 k.p.c. (ustawą z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45), która weszła w życie 19 kwietnia 2010 r. Od chwili wejścia w życie nowelizacji art. 117

k.p.c. profesjonalny pełnomocnik ustanowiony przez sąd z urzędu nie może zakładać, że strona, którą reprezentuje, została wcześniej zwolniona przez sąd od ponoszenia kosztów sądowych, i powinien w każdym przypadku sprawdzić, czy przyznanie stronie pomocy prawnej obejmuje jednocześnie zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, czy tylko ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Nie jest to przy tym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sytuacja nietypowa, że dla strony ustanawiany jest pełnomocnik z urzędu mimo niezwolnienia jej od obowiązku ponoszenia opłat sądowych, co ma związek z minimalną wysokością opłat w tej kategorii spraw (w większości spraw – 30 zł, por. art. 35 i 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Obowiązek poniesienia opłat sądowych wynika z ustawy, niezależnie od tego, jaka jest ich wysokość – duża czy mała. Opłaty sądowe nie mają służyć „uratowaniu budżetu” jakiegokolwiek sądu, pełnią oprócz funkcji fiskalnych inne doniosłe funkcje, np. mają zapobiegać pieniactwu. Pismo wnoszone przez profesjonalnego pełnomocnika powinno być, co do zasady, opłacone już przy jego wniesieniu (por. art. 130² k.p.c.). Brak uiszczenia należnej opłaty przy wniesieniu pisma procesowego podlegającego opłacie – albo później na wezwanie sądu – stanowi podstawę do zwrotu albo odrzucenia pisma. Jest to kwestia najbardziej oczywista i musi być znana profesjonalnemu pełnomocnikowi.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu za prowadzenie w imieniu ubezpieczonego sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy jest rzeczywiście niewysokie (wynosi w postępowaniu kasacyjnym 120 złotych), nie zwalnia to jednak pełnomocnika z obowiązku należytej staranności, w tym sprawdzenia, czy strona, którą reprezentuje, jest zwolniona od opłat sądowych, ewentualnego złożenia wniosku o zwolnienie jej od obowiązku poniesienia tych opłat, albo nawiązania z nią kontaktu w celu pouczenia o obowiązku wniesienia opłaty.

Pełnomocnik skarżącego twierdzi również, że sobota powinna być traktowana jako dzień wolny od pracy i jeżeli siedmiodniowy termin na dokonanie czynności procesowej mija w sobotę (ponieważ pismo sądowe zawierające wezwanie do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej zostało odebrane również w

sobotę), to należy przyjąć, że czynność procesowa może być dokonana dopiero w poniedziałek. Pogląd ten nie ma podstaw w obowiązującym stanie prawnym ani nie jest przyjęty w orzecznictwie.

Ustawa o dniach wolnych od pracy została, co prawda, uchwalona 18 stycznia 1951 r. (czyli – jak przedstawia to pełnomocnik skarżącego w zażaleniu – pochodzi „z okresu początku budowy komunizmu w Polsce”), była jednak wielokrotnie nowelizowana (obecnie obowiązuje w wersji opublikowanej jako tekst jednolity w Dz.U. z 2015 r., poz. 90) i aktualnie ustanawia jako dni wolne od pracy inne święta państwowe niż to było przyjęte przed 1990 r. W żadnej wersji tej ustawy – od chwili jej uchwalenia – soboty nie były uznane ustawowo za dni wolne od pracy.

Podobnie traktuje soboty orzecznictwo. W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sobota nie stanowi dnia ustawowo wolnego od pracy w rozumieniu art. 134 § 1 k.p.c. w związku z art. 1 ustawy z 1951 r. o dniach wolnych od pracy (por. z najnowszego orzecznictwa postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lutego 2012 r., I CZ 163/11, LEX nr 1215255). Najważniejsze znaczenie ma uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 (OSNC 2004 nr 1, poz. 1), której nadano moc zasady prawnej, a zatem wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego. Zgodnie z tą uchwałą, sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c.

Nie można podzielić argumentu pełnomocnika skarżącego, że nie było możliwe wniesienie opłaty od skargi kasacyjnej w sobotę, ponieważ tego dnia nie pracuje Sąd Apelacyjny. Opłatę można wnieść w różny sposób, nie tylko w gotówce w kasie sądu, ale także za pośrednictwem banku (np. przelewem bankowym, w tym internetowym przelewem bankowym, którego można dokonać także w sobotę, niedzielę lub święto, korzystając z powszechnie dostępnej w większości banków usługi bankowości internetowej) albo za pośrednictwem poczty (przekazem pocztowym albo pismem przesłanym pocztą na adres sądu, na którym został nalepiony znaczek opłaty sądowej). W każdym większym mieście jest otwarty w soboty co najmniej jeden urząd pocztowy (placówka pocztowa Poczty [...] S.A.), co dotyczy także Krakowa jako miasta wojewódzkiego. Argument pełnomocnika

skarżącego, że w soboty nie jest czynny Sąd Apelacyjny, nie przemawia za poglądem, że termin siedmiodniowy, który miałby upłynąć w sobotę, upływa faktycznie w najbliższy poniedziałek.

Twierdzenie pełnomocnika skarżącego, że był chory już w sobotę 27 września 2014 r., pojawiło się dopiero w zażaleniu i nie zostało w jakikolwiek sposób uprawdopodobnione. Wcześniej pełnomocnik twierdził, że był chory od 29 września do 1 października 2014 r. Nie odpowiada rzeczywistości teza, zgodnie z którą w soboty nie są czynne przychodnie zdrowia. Podobnie jak w każdą sobotę są czynne i świadczą usługi wyznaczone placówki pocztowe Poczty [...] S.A., również niektóre wyznaczone (pełniące dyżury) publiczne przychodnie zdrowia są w soboty czynne i przyjmują pacjentów, w soboty są również czynne prywatne (niepubliczne) przychodnie zdrowia. Są to fakty powszechnie znane (lista placówek pocztowych Poczty [...] S.A. czynnych w soboty jest dostępna w Internecie, podobnie jak lista publicznych placówek służby zdrowia dyżurujących w soboty).

Data uiszczenia opłaty sądowej na rachunek bankowy sądu wnoszonej w postaci wpłaty gotówkowej w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego (Poczty [...] S.A.) jest data przyjęcia tej wpłaty przez operatora (uchwała Sądu Najwyższego z 26 lutego 2014 r., III CZP 12/13, OSNC 2014 nr 12, poz. 122). Oznacza to, że bez znaczenia jest okoliczność, iż w soboty nie jest czynny Sąd Apelacyjny w Krakowie, skoro zachowanie terminu do uiszczenia opłaty było możliwe, gdyby w ostatnim dniu terminu uiszczono opłatę na pocztę.

Pełnomocnik powoda nie przedstawił przekonujących Sąd Najwyższy argumentów, że nie było możliwe wniesienie opłaty od skargi kasacyjnej w sobotę 27 września 2014 r. ani że uchybił terminowi, który upływał w sobotę 27 września 2014 r., bez swojej winy.

W tej sytuacji prawidłowe oddalenie wniosku o przywrócenie terminu prowadziło do uznania bezskuteczności spóźnionej czynności procesowej, która to bezskuteczność, w odniesieniu do środka odwoławczego, stanowiła przyczyną jego odrzucenia (art. 398⁶ § 2 k.p.c.). Z powyższych przyczyn zażalenie na postanowienie w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej podlegało oddaleniu, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

